

Kolejna, już naprawdę ostatnia szansa na włączenie się do walki o czwarte miejsce? Po fatalnym występie przeciwko Milanowi, zespół Giallorosich podejmie teoretycznie łatwego rywala, Udinese, w nadziei, że równolegle punkty w potyczce z Napoli zgubi Atalanta. Zespół Fonseci ma już nóż na gardle i zdaniem większości komentatorów stracił szanse na walkę o Ligę Mistrzów. Dopóki jednak piłka w grze...

91- tyle razy stawały w szranki, w Serie A, zespoły Udinese i Romy. 47 ze wspomnianych spotkań wygrali Giallorossi, 21 - Friulani, a 23 mecze zakończyły się podziałem punktów (bilans bramek: 166- 99 dla Romy). W Rzymie Roma wygrała 27 spotkań z rywalem, z kolei Bianconeri triumfowali 6-krotnie. 12 spotkań kończyło się podziałem punktów. W ostatnich sezonach na Olimpico lepsi byli tylko Giallorossi. Zespół ze stolicy Włoch legitymuje się bowiem serią sześciu kolejnych domowych zwycięstw z Udinese, w tym 1-0 z ostatniej potyczki, z poprzedniego sezonu. Po raz ostatni Roma straciła u siebie punkty z ekipą z Friuli w rozgrywkach 2012/2013 ze Zdenkiem Zemanem na ławce, gdy z prowadzenia 2-0, zrobiło się na koniec meczu 2-3. Po raz ostatni zespoły spotkały się w pierwszej rundzie tego sezonu na Dacia Arena. W Udine zdecydowanie lepsza była Roma, rozgrywając jedno z lepszych spotkań w sezonie. Giallorossi wygrali 4-0 i nie przeszkadzał im fakt, że po pół godzinie, przy stanie 1-0, sędzia usunął z murawy Federico Fazio.

Niestety, takie mecze w tym sezonie możemy policzyć na palcach jednej ręki i więcej zaliczyli gracze Fonseci przykrych wpadek aniżeli bardzo dobrych występów. Ostatnia miała miejsce w niedzielę, gdy Roma przegrała z kretesem z Milanem, tworząc jedną okazję na początku spotkania i nie oddając nawet strzału na bramkę przez całą drugą połowę spotkania. "W pierwszej połowie kontrolowaliśmy mecz", odrzekł po spotkaniu Fonseca, krytykując zespół za drugą odstonę gry. Trudno jednak nie oprzeć się wrażeniu, że kibice widzieli coś innego, szczególnie, że już do przerwy Roma miała niebotyczne 42% posiadania piłki. I jak trener, który zapewniał przez cały sezon, że kluczem do prowadzenia meczów i wygrywania spotkań jest właśnie posiadanie futbolówki, może mówić o kontroli nad grą? Stanie na własnej połowie i wychodzenie od czasu do czasu z kontratakiem (ale tylko do 45 minuty, po po zmianie stron zabrakło nawet kontr) nie mogło się skończyć dobrze, a przy trzecim błędzie w wyprowadzaniu piłki przez Giallorosich gola zdobyli rywale. W ten sposób Roma przegrała już szósty mecz w 2020 roku na jedenaście spotkań i pod względem porażek, począwszy od stycznia, znajduje się w najgorszej trójce Serie A. To udało się nieco odrobić wygranymi, gdyż tych w 2020 roku jest cztery przy tylko jednym remisie.

Niestety, tak fatalna gra doprowadziła do tego, że szanse na czwarte miejsce zmalały do minimum. 2019 rok zakończył zespół Fonseci na czwartej lokacie, z czterema punktami przewagi nad Atalantą. Dziś to Roma traci do zespołu z Bergamo aż dziewięć punktów, co oznacza, że w 2020 roku zdobyła ich aż o 13 mniej od rywala. Podopieczni Gasperiniego wygrali osiem meczów w bieżącym roku, zremisowali dwa i mieli jedną chwilę słabości, bo tak to trzeba nazwać, gdyż w styczniu przegrali z przedostatnim w tabeli Spal. Dziś, po ostatniej serii spotkań,

Roma ma już dziesięć punktów do odrobienia do Nerazzurri (słabszy bilans bezpośredni Giallorossich), co nie daje najmniejszego cienia optymizmu. Zakładając, że Atalanta zdobędzie przynajmniej 15 punktów, co jest słabym wynikiem, nawet nie na poziomie obecnej Romy (średnia punktów 1,65), Giallorossi musieliby ich ugrać aż 25, a więc odnieść osiem triumfów, jeden remis i tylko raz przegrać. Niestety ani Roma nie jest dziś zdolna do takiej zdobyczy, ani też zespół Gasperiniego, który legitymuje się średnią 2,03 punktu na spotkanie, do tak słabych występów. Być może w tej serii spotkań Roma odrobi coś do Atalanty, która gra u siebie z Napoli, ale cóż z tego, jeśli w weekend to Roma stanie naprzeciwko Azzurri, a zespół z Bergamo zmierzy się z Cagliari i sytuacja może wrócić do stanu sprzed 29 kolejki.

Tak jak Roma 2020 roku do udanych nie zaliczy na pewno Udinese. Podopieczni Luci Gottiego, który przejął zespół 1 listopada od Igora Tudora, którego był wcześniej asystentem, nie wygrali od dziewięciu meczów i są jedną z najgorszych drużyn w 2020 roku. Udinese zaczęło go od dwóch zwycięstw, aby następnie zdobyć tylko cztery oczka w dziewięciu kolejnych meczach, na co złożyły się cztery remisy i pięć przegranych. Ekipa z Friuli nie wygrała w lidze od 12 stycznia, a od 6 stycznia nie triumfowała na wyjeździe (1-0 z Lecce). Wygrana z zespołem z Apulii jest tylko jednym z dwóch zwycięstw na wyjazdach, które dla Udinese są w tym sezonie kompromitacją. Zespół z Dacia Arena spisuje się bowiem najgorzej w lidze na wyjazdach. Tu zdobył tylko dziewięć punktów (dwie wygrane, trzy remisy i dziewięć porażek) i jest słabszy nawet od Lecce, Spal, Brescii i Genoi. Udinese nadrabia za to nieco u siebie, gdzie ugrało 19 oczek, dzięki czemu znajduje się nad strefą spadkową. Powodu do zachwytów jednak nie ma, gdyż Zebretti mają tylko trzy oczka więcej od otwierającego strefę Lecce i znajdują się w gronie drużyn, głównie z Sampdorią, Genoą i Lecce, które biją się o utrzymanie. By je uzyskać, poza lepszą grą na wyjazdach zespół musi też poprawić strzelanie. Udinese zdobyło w tym sezonie zaledwie 23 gole, co przed tą kolejką było drugim najgorszym wynikiem po Spal, a po dwóch bramkarz ekipy z Ferrary w meczu z Milanem, jest najgorszym wynikiem na równi z potencjalnym spadkowiczem. Sześć z tych goli zdobył Kevin Lasanga, najlepszy strzelec drużyny.

Forma Romy:

28.06,2020, 28 kolejka: Milan – ROMA 2-0

24.06,2020, 27 kolejka: ROMA – Sampdoria 2-1 (Dzeko **x2**)

Forma Udinese:

28.06.2020, 28 kolejka: UDINESE – Atalanta 2-3 (Lasagna **x2**)

23.06.2020, 27 kolejka: Torino – UDIENSE 1-0

Z jednej strony Roma ma jedną z najsłabszych na papierze kadr w Serie A, z drugiej trener wydaje się mieć duże problemy z korzystaniem z niej, mówiąc w wywiadach o zmęczeniu czy braku ogrania. Choć najbardziej trafne spostrzeżenie pojawiło się ostatnio w jednym z komentarzy prasowych, gdzie stwierdzono, że Roma owszem, ma jedną z najbardziej liczebnych kadr w Serie A, ale nie jest to równoznaczne z

tym, że kadra jest szeroka. Wielu piłkarzy nie nadaje się bowiem na ten moment do gry. Trener sam odsuwa Cetina, Santona i J.Jesusa, z kolei Pastore, B.Peres, Zappacosta, Diawara, Kluivert czy Perotti (Under, Fazio?) wydają się być dalecy od minimalnej formy, którą powinni prezentować na boisku. Niestety, niektórych z nich zobaczymy z pewnością w czwartkowy wieczór. W bramce stanie ponownie Mirante, z kolei na bokach obrony powinni zagrać tym razem B.Peres i Kolarov. Na środku, występ w trzecim meczu z kolei Smallinga, zapowiedział sam trener. W pomocy zawieszeni za kartki są Veretout i Pellegrini. Na środku trener wybierze z trójki Cristante, Villar, Diawara, gdzie faworytami jest pierwsza dwójka, z kolei za plecy napastnika (czy będzie nim Dzeko?) powinien wystawić Pastore, gdyż Mkhitarjan nie ma kondycji by zagrać w trzech kolejnych spotkaniach. Na skrzydłach (formy nie ma Under jak mówi Fonseca) powinni pojawić się Perez i Perotti, który do tej pory wchodził tylko z ławki. Być może na niej usiądzie, w perspektywie zbliżającego się spotkania z Napoli, Dzeko.

Przypuszczalny skład Romy:

Mirante

B.Peres Mancini Smalling Kolarov

Cristante Villar

Perez Pastore Perotti

Dzeko

Kontuzjowani: Zaniolo, Lopez

Zawieszeni: Pellegrini, Veretout

Zagrożeni zawieszeniem: Dzeko, Kluivert, Santon

Poza kadrą: Santon, J.Jesus, Cetin

Przypuszczalny skład Udinese:

Musso

De Maio Nuytinck Samir

Larsen De Paul Wallace Fofana Zeegelar

Okaka Lasagna

Kontuzjowani: Prodl, Mandragora

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Sema, Nestorovski, Ekong

Spotkanie poprowadzi **Marco Guida**, z którym na murawie Giallorossi mają bilans 9 wygranych, 6 remisów i 5 porażek. Ostatnie dwa mecze z tym arbitrem nie kończyły się jednak dobrze. W styczniu Roma przegrała 1-2 z Juventusem, a w lutym 2-3 z Bologną. Obydwa spotkania toczyły się na Olimpico. Wcześniej, w grudniu 2019, Giallorossi pokonali 3-1 Veronę. Bilans Udinese to 3 wygrane, 3 remisy i 6 porażek.

Ostatnie spotkania zespołów:

30.10.2019: Udinese – ROMA 0-4 (Zaniolo, Smalling, Kluivert, Kolarov)

13.04.2019: ROMA – Udinese 1-0 (Dzeko)

24.11.2018: Udinese – ROMA 1-0 (De Paul)

17.02.2018: Udinese – ROMA 0-2 (Under, Perotti)

23.09.2017: ROMA – Udinese 3-1 (Dzeko, El Shaarawy x2 - Stryger)

Autor: abruzzo